

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Redakcja i Administracja:  
Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-08.  
Telefony Redakcji: { dzienny—10-06.  
                                  nocny — 4-04.

Konto w P. K. O. 66999.  
Filje: w Łomży, Wołkowysku,  
Grodnie i Suwałkach.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 14-15;  
telefon № 10-06 dodatkowy.  
Administracja czynna od godziny 9-15 do 12-20.  
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

## Rząd w walce z kryzysem gospodarczym

Za pośrednictwem Agencji „Iakra” otrzymaliśmy z Prezydium Rady Ministrów wyjaśnienie, zawierające poglądy Rządu w sprawie walki z kryzysem gospodarczym.

Rząd poświęcił dwa pierwsze posiedzenia Rady Ministrów wyłącznie sprawom walki z kryzysem gospodarczym. Na podstawie ogłoszonych przez pp. Ministrów referatów, poświęconych charakterystyce obecnej sytuacji ekonomicznej kraju, ustalone zostały wytyczne programu walki z kryzysem.

### POMOC DLA ROLNICTWA

Idąc po nakreślonej w powyższym sposobie linii, Rząd przedewszystkiem postanowił przyjąć z wydatną pomocą dla rolnictwa, odbudowa rentowności którego jest dla Rządu postulatem naczelnym. Rząd nie tylko utrzymuje nadal w mocy decyzję Rządu poprzedniego o rozłożeniu płatności podatków ciężących na rolnictwie, lecz ponadto rozważa możliwości dalszego wykorzystania uprawnień ustawowych w celu stosowania systemu ulg podatkowych w granicach konieczności gospodarczych i możliwości budżetowych. Niezależnie od tego Rząd zamierza w wydatniejszy sposób zasilić rolnictwo kredytami, co stanowi integralną część programu doraźnej pomocy dla rolnictwa. Rząd będzie pilnie baczyl, aby kredyty te zostały jaknajprędzej i najskuteczniej doprowadzone do producenta rolno.

### ULGI PODATKOWE

Uwzględniając trudne położenie przemysłu i handlu, Rząd w szerszym, niż dotychczas, zakresie korzysta z uprawnień ustawowych do stosowania ulg podatkowych, co przyczyni się winno do ułatwienia procesu kumulacji kapitału. Zarazem przystąpiono do realizacji uchwały poprzedniego Rządu o przyznaniu 50 milionów złotych kredytów lombardowych dla galezi przemysłu, najbardziej dotkniętych kryzysem.

Niezależnie od tego podjęte będą wysiłki w celu potaniaenia kredytu wewnętrznego, ułatwienia korzystania z kredytów zagranicznych, oraz usprawnienia bankowości.

### TROSKA O PRZEMYSŁ KRAJOWY

W granicach uprawnień ustawowych i z zachowaniem zobowiązań międzynarodowych, Rząd zmierza przez politykę celną do zabezpieczenia zbytu na rynku krajowym galezi przemysłu, znajdującym się w szczególnie trudnych warunkach konkurencyjnych. Z drugiej strony eksport naszej produkcji stanowi stale przedmiot troski Rządu.

Zmierzając do zabezpieczenia ciągłości pracy w przemyśle, Rząd

## Rokowania angielsko-sowieckie

**Londyn, 11.4. (PAT.)** Donoszą pewnych źródeł z Londynu w sprawie rokowań angielsko-sowieckich, że prowadzone obecnie pertraktacje dotyczą narazie modus vivendi, odnośnie obrotu towarowego, działalności torpedwca oraz nietykalności kilku wyższych urzędników sowieckich.

Została wyloniona komisja, składająca się z 12 rzeczoznawców, po 6 z każdej strony, dla omówienia kwestii długu i wzajemnych pretensyj finansowych. Podpisanie modus vivendi nastąpi prawdopodobnie niedługo przez Hendersona i Sokolnikowa.

## Bojkot towarów angielskich w Indjach

SITUACJA ZAOSTRZA SIĘ

**Lahore, 11.4. (PAT.)** Wczoraj wieczorem w obecności kilku tysięcy osób Pundit Mehan Malaviyas wygłosił przemówienie nawołując do bojkotu tkanin zagranicznych. Zdaniem mówcy, Hindusi najlepiej uczuliłby Ghandiego zmuszając władze brytyjskie do zniesienia podatku od soli, sprzedaży napojów alkoholowych i importu tkanin zagranicznych. Mówca wyzywał firmy zajmujące się wwozem tkanin angielskich do zwracania się z zamówieniami wyłącznie do przedsiębiorstw miejscowych.

**Bombaj, 11.4. (PAT.)** Przy wczorajszym starciu z policją, które miało

miejsce w pobliżu trybunału odniosło rany 22 osoby w tem 10 policjantów. Starcie nastąpiło w okolicznościach następujących. Kiedy ogłoszony został wyrok skazujący osoby aresztowane podczas rewizji w gmachu kongresu na karę od 2 do 9 miesięcy więzienia zebrane dookoła tłumy usiłowały obsypywać więźniów kwiatami. Wówczas policja szarżowała aby rozpedzić tłum lecz ze wszystkich stron z dachów domów i z balkonów popasywały się na nich wszelkiego rodzaju pociski. W mieście panuje wielkie podniecenie.

## Bestjałski morderca skazany na karę śmierci

**Lida, 11.4. (PAT.)** W dniu wczorajszym wileński sąd okręgowy na sejście wyjazdowej w Lidzie rozprawy sprawę głośnego w ubiegłym roku morderstwa, dokonanego przez Wróblewskiego na osobie swej siołeczki Sitkowskiej, który pozostawał z nią w bliższych stosunkach i gdy ona zasłała w ciążę Wróblewski przegnał

za wszelką cenę pozbyć się jej. Nie mogąc jej unieszkodliwić Wróblewski wyprowadził ją do lasu, odległego o pół km. od Lidy, i tam ostrym nożem kuchennym poderżnął jej gardło, całą pochwartał i zakopał.

Sąd skazał Wróblewskiego na karę śmierci przez powieszenie.

## Ameryka chce pić

**Nowy Jork, 11.4. (PAT.)** Dotychczasowe wyniki ankiety, urządzonej przez wielki tygodnik nowojorski „Literary Digest” wykazuje następujące cyfry: za utrzymaniem prohibicji

odświadczyło się 333.978 głosów, za sprzedażą wina i piwa 383.117 głosów, za zupełnym zniesieniem prohibicji 527.308 głosów.

przykłada wielką wagę do zapoczątkowanej poprzednio akcji planowej rozłożenia i przyspieszenia zamówień Państwa i samorządu dla przedsiębiorstw przemysłowych. Jednocześnie Rząd dokłada starań, aby należności za dostawy dla Państwa były regulowane we właściwych terminach.

### INWESTYCJE I BEZROBOCIE

Dotkliwie odczuwane przez klasę robotniczą bezrobocie zważca Rząd przez przyspieszenie realizacji programu inwestycyjno-budowlanego, obejmującego akcję budowy domów, dróg lądowych i wodnych, kolei, mostów i t. p.; na cel ten uruchomiona będzie w ciągu r.b. suma 40.000.000, nie licząc ok. 75 milj. zł., które przeznaczone zostaną na budownictwo mieszkaniowe.

Uważając głód mieszkaniowy za klęskę społeczną, Rząd podjął prace nad ustaleniem programowego ujęcia całokształtu spraw, związanych z akcją budownictwa mieszkaniowego.

### KOMPRESJA BUDZETU

Rząd, licząc się ze zmniejszona

## Konferencje w sprawie konkordatu.

W Domu Biskupim przy ul. Mokotowskiej Nr. 14 w Warszawie odbywają się obecne konferencje w sprawie dalszego wykonania postanowień Konkordatu. W konferencjach tych z ramienia episkopatu polskiego udział biorą: biskup łomżyński Lukomski, biskup podlaski Przedziecki i biskup włoński Szelażek, z ramienia rządu występuje: dyr. dep. wyznań religijnych hr. Franciszek Potocki, radca prawny Prezydium Rady Ministrów dr. Pietak i przedstawiciel ministerstwa skarbu dr. Urban. Obrady mają narazie charakter przedwstępny.

### Projekt ustawy,

która może podważyć rząd

**Londyn, 11.4. (PAT.)** Komitet wykonawczy Związku górników odrzucił jedyńmnie propozycję Stowarzyszenia właścicieli kopalni, przyjmując zasadę długości godzin tygodnia lub 2 tygodni pracy, zamiast zasady 7 i pół godzinowego dnia pracy, uchwalonej w rządowym projekcie ustawy węglowej.

## Wiadomość telegraficzna

**Warszawa, 11.4. (PAT.)** P. minister sprawiedliwości Car przyjął w dniu 11 bm. byłego ministra sprawiedliwości Stefana Piechockiego prezesa Izby adwokackiej w Poznaniu z którą odbył dłuższą konferencje. Następnie p. minister przyjął prezydium zarządu głównego zrzeszenia sędziów i prokuratorów.

**Mont Beljard, 11.4. (PAT.)** Wydarzyła się tu katastrofa w której zginęło według dotychczasowych obliczeń 6 osób, zaś 38 odniosło rany, stan dwóch rannych jest beznadziejny.

**Tokjo, 11.4.** Parowiec angielski City—Of Pekin płynący z Dairen do Władywostoku z 80 pasażerami rejsyjskimi i hinduskiemi najechał na skały podwodne w pobliżu portu Hamilton w Korei południowej i zatonał.

**Rzym, 11.4. (PAT.)** Przybył tu hrabia Bethlin.

**Nowy Jork, 11.4. (PAT.)** Przedstawiciel generalny Polskiej Agencji Telegraficznej i p. Morawska pojeźdźmowali w domu swoim ambasadora Rzplitej Tytusa Filipowicza. Obecni byli wszyscy wybitniejsi korespondenci zagraniczni Anglii, Francji, Niemiec, Włoch, Japonji i pism amerykańskich na czele z p. Kont Cooperem.

### PRENUMERUJ CIE

„GŁOS OBYWATELA”

PIERWSZY POLSKI FILM

DŹWIĘKOWO-SPIEWNY I MÓWIONY

Moralność Pani Dulskiej

GRAJA MÓWIĄ I SPIEWAJĄ:

Deia Lipińska, Marja Flanowa, Zofja Bazyłowa, Tadeusz Wasołowski,

Ludwik Fritsche, Lubioz-Lianowski, Adolf Dymasz i inni.

Pocz. o godz. 6, 8 i 10.

Ceny miejsc od 2 zł.

Dzisiaj w kinie „APOLLO”

Sprawa wychowania młodzieży polskiej w Prusach Wschodnich

Ze szczerem zainteresowaniem śledzi nasze społeczeństwo poruszoną dośrodkowo na łamach naszego pisma kwestię wychowania młodzieży. Najczęściej pisze się oczywiście o wychowaniu młodzieży naszej w kraju. Świadomi jesteśmy jak bardzo zależy od jej wychowania los i przyszłość całego narodu. Nie od rzeczy jednak będzie, jeżeli poruszymy dziś sprawę wychowania polskiej młodzieży poza granicami Polski. Wiemy doskonale, że przeszło 6 milionów Polaków żyje zdaleka wśród społeczeństw obcych. W najbliższym sąsiedztwie, w Rzeszy Niemieckiej, zamieszkuje około półtora miliona Polaków. Z nich przeważną część na terenach tubylczych, pogranicznych i znaczny odsetek na terenach wychodźstwa, w ośrodkach przemysłowych, jak Westfalja i Nadrenja. Dzieci tych Polaków skazane są siłą rzeczy na wpływ germanizacji. Płyną one ku nim przez szkoły, kościoły, ulice i t. p. Trzeba wielkiego uświadomienia i przywiązania do polskości ze strony rodziców, aby wpływy te zniweczyły, albo przynajmniej łagodziły. Niestety, większą część rodziców Polaków, zaprzęgnięta w jarzmo pracy codziennej, zarobkowej, nie może należeć kierować wychowaniem swej dlatki i patrzyć musi na spustoszenia, dokonywane się w ich sercach i umysłach. Polskie dzieci z polskiem nazwiskiem, a nie potrafi mówić po polsku, albo mówi bardzo źle. Wydrzeć narodowy język, to tyle, co wydrzeć mu życie.

Miasta w mowie potocznej

Dziwna są tajemnice naszej mowy potocznej, która tworzy się i buduje przez wieki, wchłania w siebie najróżnorodniejsze elementy, korzysta z języka ludowego, dialektów, literatury i kultury wszystkich narodów, nasiąka wszystkim, z czem człowiek spotykał się w ciągu wieków i czasów. Mowa ludzka — to jakby jakiś olbrzymi zbytek całej, długowiecznej naszej cywilizacji i naszego rozwoju dziejowego, zbytek, na którego kartach wypisane są niezlicznie wszystkie nasze losy i przeżycia. Wiedzą o tem najlepiej językoznawcy i badacze naszego języka, a przepięknie rozprawia o tem prof. Aleksander Brückner w swoich „Dziejach języka polskiego” I i „Walce o język”. Nie na poważne tony chcemy jednak dzisiaj nastroić naszą gwędo! Pragniemy zwrócić uwagę na jeden szczegół z tajemnic i zwyczajów naszej mowy codziennej: na odbicie, jakie w niej znajduje nomenklatura miast, zarówno polskich, jak i obcych. Żyjemy przecież w epoce urbaniz-

Powstanie na Kaukazie

Przeciwności i kolektywistyczna polityka sowiecka wywołała poważne wstrząsy na całym Kaukazie. Na terytorjum dawnej republiki Północno-Kaukaskiej wstrząs wyraził się w szeregu ruchów, które ogarnęły środkową i wschodnią część tego regionu. Ludność zorganizowała się w oddziały powstające, liczące po kilkadziesiąt osób. Chowając się w wysokich górach, urządzają one ustawnie napady na komisarzy bolszewickich, atakują wojska, rozbrajają całe oddziały, niszczą koleje żelazne i wkraczają niekiedy nawet do miast (np. napad na Grozny, Kasum Kent i t. d.). Aczkolwiek prasa sowiecka nazywa oddziały powstańcze „abrykami” (wyjci z pod prawa), są to właściwie grupy, należące do jednej organizacji. To też walka tych oddziałów z władzą sowiecką przybiera coraz bardziej charakter prawdziwej wojny podjazdowej, jedynie możliwej w warunkach obecnych na Kaukazie. Ruch powstańczy, rozpoczęty na Kaukazie północnym, przerzucił się ostatnio i na Kaukaz południowy, do Azerbejdżanu i Gruzji. Jak donosi

Częściowe porozumienie Projekt podpisania dotychczasowych wyników konferencji morskiej

tem na posiedzeniu plenarnym, które odbędzie się w piątek przyszłego tygodnia, wysunięta zostanie propozycja, ażeby układy, zawarte dotychczas, zostały podpisane i ażeby dalsze obrady konferencji zostały odroczone. Przyczem zaznacza się, że Francja, Włochy i Wielka Brytania będą się w dalszym ciągu starały o zawarcie układów, pozostających w harmonji z układem, zawartym przez Stany Zjednoczone, Japonia i Wielką Brytanię.

Podpisanie nastąpi we czwartek

Na dzisiejszym posiedzeniu szefów delegacji na konferencję morską postanowiono przyspieszyć finalizację układu, w tym celu wyłoniona będzie komisja prawników, która opracuje redakcję układu. W poniedziałek w południe odbędzie się sesja plenarna, która ogłosi publicznie sumaryczne wyniki techniczne pierwszej komisji

Obywatelski czyn kolejarzy Pierwszy wagon propagandowy L. O. P. P.

P. minister komunikacji przyjął delegację warszawskiego kolejowego kółka Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, które ze składek kolejarzy, kosztem 100.000 zł., ufundowało pierwszy wzorowy wagon propagandowy, przeznaczony do propagowania

ideału obrony powietrznej i przeciwgazowej. Wagon ten, zaopatrzone w nowoczesne urządzenia techniczne oraz plakaty i ulotki propagandowe, jeździć będzie po wszystkich liniach kolejowych, rozwijając na terenie całego kraju akcję na rzecz L.O.P.P. W tym celu wyłoniona będzie komisja prawników, która opracuje redakcję układu. W poniedziałek w południe odbędzie się sesja plenarna, która ogłosi publicznie sumaryczne wyniki techniczne pierwszej komisji

Kronika miejska Z Magistratu.

— Etapy pracy nad należytym zaspakaniem potrzeb szkolnictwa powszechnego. Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu obradowano nad projektem planu zaspakania potrzeb szkolnictwa powszechnego. Projekt p. Antonowicza przekazano do rozpatrzenia wyłonionej w tym celu komisji.

Monografia Białegostoku

Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu połączono przystąpić firmie „Mur” do budowy szkieletu podziemnego i nadziemnego na Siennym Rynku.

Ważne zebranie członków Resursy Obywatelskiej

Zarząd Resursy Obywatelskiej podaje do wiadomości p. p. członków Resursy, że w dniu 12.IV. 30 r. o godz. 7-jej wieczorem w I szym terminie, a o godz. 8-jej w drugim, odbędzie się doroczne Ważne Zebranie z następującym porządkiem obrad:

Ogłoszenie w Seminarjum

W Seminarjum Nauczycielskiem przy ulicy Mickiewicza zapalona się od pieca ściana. Ogień został ugaszony przez miejską straż pożarową.

POPIERAJCIE L.O.P.P.

W tym przecieć można się było „szeroko zabawić”. Londyn przypomniał się nam zawsze swoimi „londyńskimi mgłami”, a Rzym swoim groźnym „Roma locuta...” Za to w szerokiej sferach spopularyzowana została najnieprawdopodobniej „jeźdza do Rygi”, a każdego podróżnika do Buenos — Ayres uważaliśmy „za handlarza żywym towarem. Z egzotyki mało przeniknęło do naszej mowy potocznej. Kretę znamy z „Pieknej Heleny” (niektórzy myślą, że od Krety pochodzi „kretyni”), a Tokio i Jokohama z „Gejszy” i „Madame Butterfly”; Bamba, nęcił nas zawsze swoją nazwą, nie tyle ze względu na bombę rewolucyjną, co na „bombę piwa”, a Jerolimowa stała się u nas — z różnych względów — jednym z najpopularniejszych miast na świecie. Daliśmy sporą garść przykładów; czyż trzeba ich więcej? Urbanistyczny charakter naszej mowy wynika z nich, jak na dłoń, a mapa, którą na podstawie tych wywodów możnaby zarysować, objęłaby niemal całą kulę ziemską, od Kopyczyńca po Montevideo i Władystok.

Kronika Wojewódzka Projekt utworzenia muzeum regionalnego w Drohiczyźnie n. B.

Pod powyższym tytułem notatka ukazała się w Nr 5 z dnia 1. III r. b. w „Ziemi”, organie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Sprawa ta doniosła z punktu widzenia rozwoju idei regionalnej na terenie naszego województwa, a piękna, zarazem, ponieważ tręcią jej jest także chęć uczczenia młodego i wybitnego badacza archeologa, niedawno zmarłego, s. p. Zygmunta Szmidta, którego prace naukowe, nawskróś samodzielnie i indywidualnie, ściśle związane są właśnie z terenem rodzinnego Drohiczyzna. Tam, w ciężkich warunkach, pracował, zdobywał wiedzę, kształcił się — by bogactwo ziemi ojczystej opisać i przekazać potomnym. To też wybór Drohiczyzna, malowniczo nad Bugiem położonego, bogatego w pamiątki historyczne, miejsc pobierania nauki przez znakomitego powieściopisarza Kraszewskiego, o niezbadanych bogactwach archeologicznych, o zdrowym klimacie — stwarza odpowiednie warunki, by stał się on jednym z punktów turystyczno-naukowych.

Z ruchu spółdzielczego

Siedzianów. W niedzielę dnia 6 kwietnia odbyło się tutaj Zebranie propagandowe, zorganizowane przez Spółdzielnię „Jedność”. Obecnych było około 50 osób. Spółdzielnia tutaj, która przeżywa kryzys naskutek dokonanej w jej sklepie kradzieży. (Zyskanie wypłaty ubezpieczeniowej, jest utrudnione, ponieważ, policja nie daje potrzebnego zaświadczenia. Požadaniem jest wniesienie w tę sprawę p. Starosty Białostockiego. Hajnówka. W niedzielę ubiegłą, na Uniwersytecie Powszechnym, p. Wasilewski z Białegostoku wygłosił odczyt o Spółdzielczości spożywców. Nurzec. Dnia 6 kwietnia odbyło się tutaj Zebranie Ogólne Spółdzielni Spożywców „Pomoc” w Nurcu. Spółdzielnia rozwija się bardzo dobrze. Obroty w roku 1929 wyniosły zł. 127.927.44, czysty zysk zł. 2935.80.

O opiekę nad mogiłami nieznanymi żołnierzy

W gminie Masiewskiej, w pow. Białostockim, znajduje się kilka zapomnianych mogił nieznanych żołnierzy, którzy życie swe złożyli na ołtarzu Niepodległości. Między innymi mogiły takie znajdują się około Tichowoli 3 mogiły, około Tuszemianki 1 mogiła, około Tuszemli 4 mogiły, około Gnilca 2 mogiły i sporo innych. Mogiły te nie- mają ani ogrodzeń, ani tablic, ani nawet kolka, któryby znał miejsce spoczynku nieznanego bohatera. Bardzo jest pożądane, aby władze wojewódzkie, organizując zebranie, w celu utworzenia kółka tego Stowarzyszenia w Sokolach. Zebranie, w którym uczestniczyło przeszło 300 osób, zgalił p. Stanisław Janczyk, poczem przemawiali kierownik szkoły powszechnej w mieście i referent oświatowy Wydziału powiatowego w Wysokim-Mazowieckim, p. Ludwik Dziurki. Wyjaśniono zebranym statut Stowarzyszenia, cele utworzenia kółka rezerwistów i stał wynikające korzyści publiczne i własne przez pracę nad podniesieniem poziomu godności obywatelskiej i żołnierskiej.

Z wędrowców po powiecie białostockim Kursy dla dozorców drogowych w Starosielcach

Dnia 7 kwietnia 1930 roku rozpoczęły się Kursy dla dozorców drogowych w Starosielcach. Kursy zainicjowane są przez Białostocki Wydział Powiatowy i odbywają się w Starosielcach, przy czym godziny przedpołudniowe przeznaczają się na wykłady teoretyczne, zaś popołudniowe na zajęcia praktyczne. Otwarcie Kursów nastąpiło w poniedziałek 7 kwietnia, o godzinie 8.30 rano, w sali „Sokola” w Starosielcach, przez p. starostę Kaczmarek, przewodniczącego Sejmiku Białostockiego, naczelnika wojewódzkiego Wydziału drogowego, p. inż. Stankiewicza i kierownika powiatowego Zarządu drogowego, p. inż. Kunkla. Kurs ma trwać 6 dni, t. j. od 7 do 12 kwietnia r. b. i prowadzony jest pod osobistym kierunkiem p. inż. Kunkla, z pomocą 6-ciu techników zarysować, objęłaby niemal całą kulę ziemską, od Kopyczyńca po Montevideo i Władystok. Wydział Powiatowy, który wypłaca drog, kiedy nie przysłała swoich kan-

Kronika Wojewódzka Inwestycji w Druskienikach

Z końcem ub. miesiąca odbyło się pierwsze posiedzenie komisji zdrowotnej w Druskienikach w nowym składzie. Posiedzenie zgawił p. burmistrz Markiewicz stwierdzając, że w miejsce ustępujących członków komisji pp. Malinowskiego, dr. Góreckiego, pulk. Ordytowskiego, dr. Iwanowskiego, pułk. Ordytowskiego, pułk. Nebelski, przedstawiciel B. G. kraj, mjr. Panczakiewicz, i nowy lekarz zdrowoty dr. Rymkiewicz. Następnie dokonano wyborów władz komisji. Przewodniczącym został senator Abramowicz, wiceprzewodniczącym burmistrz p. Markiewicz, skarbnikiem dr. Rymkiewicz. Dalej komisja postanowiła urządzić kasyno zdrowotne w wynajętej w tym celu willi „Katywila”. Między innymi zasługuje na wzmiankę, że deptak będzie w bieżącym sezonie powiększony, park ulepszony, łaźni i hotele zakładowe „Park” i „Europejski” gruntownie odnowione. Również właściciele willi energicznie krążą się około porządków. Komisja Zdrowotna nowo ukonstytuowana pod przewodnictwem dyrektora Zakładu p. senatora Abramowicza, czyni starania, aby kuracjom ułatwić i umilić pobyt. Komisja postanowiła zaangażować stałego architekta zdrowotnego, postanowiła przeprowadzić szereg inwestycji i ulepszeń. Dalej komisja ustaliła takse kuracyjną niższą niż w latach ubiegłych, która wynosić będzie: za pobyt do dni 14, osoby samotnej lub pierwszego członka rodziny 10 zł. dalszy członek rodziny 10 zł. dzieci od 5 cju do 10 lat 5 zł. Za pobyt powyżej 14 dni osoba samotna płaci zł. 25, dzieci zł. 8. Zniżono również ceny kąpielowe. Sezon kuracyjny rozpocznie się 15 maja. Dyrektorem administracyjnym zdrowotnego druskienickiego, mianowany został radca ministerjalny dr. Gołąb.

SOKOLY. Organizacyjne zebranie Stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych R. P.

Dnia 29 marca 1930 roku, w salach szkoły powszechnej w Sokolach, odbyło się pod przewodnictwem prezesa Stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych w powiecie Wysoko-Mazowieckim, por. rez. Stanisława Janczyka, organizacyjne zebranie, w celu utworzenia kółka tego Stowarzyszenia w Sokolach. Zebranie, w którym uczestniczyło przeszło 300 osób, zgalił p. Stanisław Janczyk, poczem przemawiali kierownik szkoły powszechnej w mieście i referent oświatowy Wydziału powiatowego w Wysokim-Mazowieckim, p. Ludwik Dziurki. Wyjaśniono zebranym statut Stowarzyszenia, cele utworzenia kółka rezerwistów i stał wynikające korzyści publiczne i własne przez pracę nad podniesieniem poziomu godności obywatelskiej i żołnierskiej. Mamy pręto nadzieję, że drogi nasze stana się nareszcie dobrymi i śmiało będziemy się mogli dostać w każdy zakątek powiatu, jedynie gminę Krypno trzeba będzie jeszcze do przetransportowania, gdyż jest jeszcze sto mł. emi jak, aby się nie utopił. Pożytecznemu przedsięwzięciu życzymy powodzenia.

Z DNIA I NOCY...

Lejzor i Lejzor

Wielki tumult i dzika wrzawa w pracowni szewskiej

Do znakomitej pracowni szewskiej (ulica Suraska 28) pana Lejzora Winokura-bruneta (niech Bóg najwyższy przebaczy p. Winokurowi jego monopolowe nazwisko) przyszedł zagazowany p. Lejzor Niemeński — blondyn (Ordynacka 8) i nie witając się z obecnymi, rzekł ordynarnie: — Du, ganef, oddaj mnie moi diegini!

— Kąkija diegini? — zapytał pan Lejzor — brunet.

— Oddawaj i złotych 40 groszej! — wrzasnął tubalnie p. Lejzor—blondyn.

Tu przypomniało się panu Winokurowi, że rok temu jego synek porwał synkowi pana Niemeńskiego marynarkę, wartości 1 zł. 40 groszy.

Zanurtowała w nim szewcka pasja na myśl o rekompensacji. Schwycił ją pocięciem i zaczął krąć pana Niemeńskiego, jak mówi „pudy papalo”.

Pan Lejzor Niemeński choć chwiał się na nogach, niemocą alkoholową toczony, nie pozostał dłużny.

Zwarli się ze sobą, jak dwa tury z białowieskich lasów. Ściany domu zadziały od ryku dwóch walecznych mężów. Walka zaiste była wspaniała w swej groźli!

Wrzawa wojenna i tumult oszalałych z przestachu terminatorów napełniły pracownię szewską. Niewiasty z rozwianym włosom z obłąkanym wzrokiem, lamentując głośno, pobiegły o pomoc do sąsiadów.

A tymczasem ryk jednego z przeciwników powoli stawał się słabszym, wrzeszcząc zarzęził chrapliwie, rozkrzyżował ręce i padł zalany krwią, rzucając ostatnie przedśmierne słowo: — Garadawoj! Razboj! Ubilil — poczem stracił przytomność.

Nieszczęślikiem okazał się p. Lejzor—blondyn Niemeński, on też i napastnik.

Sądny dzień nastął w domu №28 przy ulicy Suraskiej. Żywo komentując zajście, zebrali się tłumy sąsiadów i okolicznych mieszkańców.

Przyszedł posterunkowy z paskiem pod broda i zawolał surowo: — Rzeź się!

Następnie spróbował podnieść p. Niemeńskiego, by go pobudzić do życia. Ponieważ jednak, pomimo zabiegów, zabity nie mógł odzyskać przytomności, zdecydowano odwieźć go do szpitala żydowskiego, gdzie do tej chwili przebywa.

Pan Winokur, brunet i zabójca, twierdzi, że działał w obronie własnego życia.

Z pana Niemeńskiego, blondyna i napastnika, uleatnia się powoli gaz alkoholowy i przytomnieje.

Pilnować mieszkań—złodzieje domowi grasują

Panu Celbortowi (ulica Brńska 14) skradziono z mieszkania poduszki, piękna nowa, pachowa, wartości 120 złotych, poduszki.

W mieszkaniu nie była nikogo, więc p. Celbort cieszy się, mówiąc: — W nieszczęściu szczęście—mogło być gorzej!

Do mieszkania p. Dorfa Rachmila (ulica Zamenhofska 35) dostyli się przez lufkę złodzieje i skradli garderobę, bieliznę męską i damską egotnie wartości 1200 złotych.

OGŁOSZENIE

W dniu 7 maja 1930 roku w Zarządzie Drogowym w Łomży odbędzie się sprzedaż w drodze PRZETARGU PUBLICZNEGO starych parowych maszyn drogowych walca f. „J. Fowler” cena wywoławcza 7000 zł i traktora f. „Lanz” cena wywoławcza 4500 zł, które mogą być sprzedane łącznie lub każda oddzielnie.

Maszyny oglądać można codziennie (za wyjątkiem świąt) od 8-jej rano do 3 po poł. na miejscu w Łomży (Piątka).

Wiadomości o warunkach przetargu, oraz bliższych informacji udziela Zarząd Drogowy w Łomży, względnie patrz ogłoszenie szczegółowe w „Dzienniku Urzędowym Województwa z dn. 10 kwietnia 1930 r. Nr. 4.

Dyrektor Robót Publicznych w-z. Inż. STANKIEWICZ Radca Budownictwa.

„MODERN” DZIŚ PREMIERA

Początek: 6,30 8,30, 10,30

Arcydzieło, jakiego jeszcze nie oglądał świat

ZAGŁADA od WSCHODU

Wielki dramat na tle czarownej pieśni miłosnej dwojga bohaterów W rolach głównych: BENITE HUME — JAMES THOMAS

Porywająca akcja kataklizmu dziejowego, który grozi zagładą światu.

Atak gazów trujących — Intryga wschodnich prowokatorów.

„Moralność pani Dulskiej”

Uroczysta premiera dźwiękowa w kinie „Apollo”.

Dyrekcja „Apollo”, nie szczędząc kosztów i wielkich starań na zorganizowanie techniczne swego kinoteatru, otworzyła swój „sezon dźwiękowy” prawdziwie sensacyjną premierą. „Moralność pani Dulskiej” to pierwszy polski film dźwiękowo-śpiewno-mówiony, film na którego ukazanie się czekała z niecierpliwością i żywym zainteresowaniem nie tylko publiczność, ale i cała polska branża kinematograficzna. Zainteresowanie tej ostatniej zrozumie każdy, kto wie, jak ciężkie chwile przeżywa obecnie nasz rodzimny przemysł filmowy, którego byt, po najcięższej i najbardziej tragicznej dźwiękowej, został podcięty. Ponieważ wszystkie niemal większe kina w Polsce instalują aparaty dźwiękowe, jest rzeczą oczywistą, że polska produkcja nie ostoi się, jeśli nie dostosuje się do zmienionych warunków.

„Moralność pani Dulskiej” jest pierwszą próbą w tej dziedzinie i od powodzenia tego obrazu zależy dziś, czy zostą i bezrobocie w przemyśle filmowym będzie trwał dalej, czy też rozpocznie się nowa faza produkcji.

Otoż, po premierze tego filmu można już stwierdzić, że polska produkcja dźwiękowa stała się zupełnie aktualną. Próba powiodła się, mimo, że „Moralność pani Dulskiej” nakreślano jako film niemy i synchronizowano w ten sposób, że zdjęć dźwiękowych dokonano w atelier polskiem w Warszawie, nie rozporządzając takim bogactwem środków technicznych, jak Ameryka, przysłowiowa już kolebka filmu dźwiękowego, która jednak straciła rak, by swoje dźwiękowe doprowadzić do perfekcji możliwej dla podania widzowi.

Toteż byłoby mizantropia wyelbrzymiać wady i zle strony tego obrazu, negując jego wartości zasadnicze, które on jednak niewątpliwie przynosi.

Przystępując do szczegółowej oceny, należy przedewszystkiem podkreślić zalety: piękną ilustrację muzyczną, inteligentną grę czołowych artystów, dobrą synchronizację głosów scen zbiorowych (zabawy na do-

zynkach, muzyka podwórsa na Starem Mieście, uczta weselna i t. d.), doskonale epizody groteskowe charakterystyczne. Ludomir? Różyczki dobrze się wywiązał z zadaniami, ilustracja muzyczna jest tu bogatsza w motywy i bardziej artystyczna niż w wielu dźwiękowych zagranicznych. Jest to pomyślnym horeoskopem dla dalszej twórczości na tem polu; mamy prawdziwie twórczych i utalentowanych kompozytorów i pod tym względem nie znajdujemy się poniżej poziomu światowego.

Dela Lipińska jestą dna, ma wiele wdzięku, gra jej jest pełna dojrzałej prostoty. Ona i Marta Flanzowa (w roli pani Dulskiej) to dwa filary tego filmu. Ta ostatnia jest doskonałą aktorką charakterystyczną. Grze Zofji Batyckiej nie można nie zarzucić, niestety jednak w kreacji jej jest coś niemilego, powiedzielibyśmy nawet, niesmacznego. Jeśli to jest winą reżysera, dziwnem jest, że tak inteligentna artystka, nie umiała stanąć na straży swego prestige'u. Lubicz-Lisowski dobry, ale o malej skali ekspresji dramatycznej; całkiem niezłe popisał się Świełowski. Fritsche i Dymsha mają świetne sceny (taniec „papy” Dulskiego na gruzach uczty weselnej).

Wadą obrazu jest niezwykle rozwickłość i brak powiązania w ostatnich scenach. Gdyby nie synchronizacja, druga część filmu byłaby nudna. Zauduło wstawkę mówionych, że dorobionych. Gdyby ich było mniej, uniknietoby może krytyki publiczności, która nie wie, że synchronizacja nie odbywa się jednocześnie ze zdjęciami.

Zupełnie niepotrzebny jest przez wypowiedziany na zakończenie przez Lisowskiego, który mówiąc ma zamknięte usta. Razi trywialność niektórych scen.

Reżyserja poprawna, scenariusz źle zbudowany. Zdjęcia Vitrotti'ego na wysokim poziomie. Operator ten doskonale daje sobie radę w naszych trudnych warunkach technicznych. Umie wydobyc dużo światła i plastyki.

Mimo wielu zastrzeżeń „Moralność pani Dulskiej” jest wydarzeniem o wielkiej doniosłości dla rozwoju krajowej produkcji i winna być przyjęta z wielkim uznaniem przez tak honorowane przez przemysł filmowy („Moralność pani Dulskiej” idzie w Białymstoku zaraz po Warszawie) nasze miasto.

Znaczono koncesję tytoniową na sklep tytoniowy w Hajnowce, wydając przez Urząd Akcyzowy w Białymstoku 26.11. 27 r. l. 2998 na nazwisko Zygmunta Sikierko. 325

Zgubiono książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Białystok na nazwisko Bolesław Lapiński r. 1908, wieś Łapy-Szejlańdy, gm. Podwignię. 326

Sklep damskich ubrań i galanterji A. KOTKOWSKIEJ BIAŁYSTOK, ul. Rynek-Kościełuski Nr. 3. Poleca: suknie, palta, bluzki, spódnice i wszelkiego rodzaju bieliznę damską i męską oraz galanterję. Ceny przystępne. Z poważaniem A. KOTKOWSKA

331

Kino „POLONJA” Dziś

ZDRADA

Akcja rozgrywa się w Malopolsce na tle ostatniej zawieruchy wojennej!

Młocę córki rabina do oficera austriackiego W rolach głównych: Vivian Gibson Alfons Fryland

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrówj wysokości, przed tekstem,—70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne—20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; za zastrzeżenie miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżki. Układ ogłoszeń przed tekstem 4<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 6<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.